

Stan Tutaj, W krainie lataj

Gdzie jodłowej puszczy cichy szum,
Gdzie górali niskopienny tłum,
Gdzie aromat podętyńskich win
Zna po babce ojciec, matka, syn,
Gdzie berety i waciaki,
Szczyryki i orczyki,
I oberka niezłomny ton,
Tam stoi nasz dom!
W krainie latających siekier
Żyje nam się wesoło,
W krainie latających siekier
Chłop wynalazł koło,
W krainie latających siekier
Jest cudownie i sielsko,
W krainie latających siekier
Trup się kładzie gęsto!
Łysa Góra dumnie w chmurach tkwi,
A w chałupach snopki zamiast drzwi,
Wiatr berety ludziom zrywa z głów,
Spokojnego tu nie zaznasz snu,
Biedny ludek czuje skutki
Nadmiernego picia wódki,
Ale serca mu z radości drżą,
Że to jego dom!
W krainie latających siekier
Żyje nam się bez sensu
W krainie latających siekier
Koń jest miarą sukcesu,
W krainie latających siekier
Myśl zrodziła się złota,
Gdy nie masz psa to może lepiej,
Zrób kiełbasę z kota!
W krainie latających siekier
Żyje nam się wesoło,
W krainie latających siekier
Chłop wynalazł koło,
W krainie latających siekier
Człek się garnie do ludzi
I chociaż każdy bidę klepie,
Za to nikt się nie nudzi!